

Odpowiedź należy do Litwy.

Ostatnie posiedzenie Rady Ligi Narodów, to jeden z największych triumfów, jakie dotychczas na forum międzynarodowym odniosła Polska Niepodległa. Bo po raz pierwszy Polska, tym razem reprezentowana przez jej wodza Marszałka Piłsudskiego, premiera nie tylko formalnego, ale premiera mającego za sobą skonsolidowaną opinię całego kraju — była naprawdę ośrodkiem zainteresowania, była tą, o której się tylko mówiło. Dość powiedzieć, że dla jej wielkiego przedstawiciela pogwałcono dotychczasowe, utarte zwyczaje i urządzono specjalne nocne posiedzenie dla załatwienia konfliktu polsko-litewskiego, czego dotychczas nigdy nie czyniono. Podkreśla to zupełnie wyraźnie całą prawie prasą zagraniczną, określając ostatnie wypadki na forum międzynarodowym jako uroczystość *biernowania Polski na wielkie mocarstwo*.

Sytuacja więc Polski na historycznym, dla dalszego rozwoju stosunków polsko-litewskich, posiedzeniu Rady Ligi Narodów była wyjątkowo silna, tak silna, że Polska mogła dowolnie dyktować Litwie warunki, które ta ostatnia, pod presją wszystkich prawie nastawionych przeciwko niej narodów, musiałaby przyjąć. Mogła Polska żądać nie tylko wyrzeczenia się przez Litwę kontynuowania w dalszym ciągu absurdalnego stanu wojny i nawiązania formalnych stosunków dyplomatycznych, ale *rozwiązania konfliktu w całej rozciągłości*. Pozycja bowiem Litwy, a ściślej jej przedstawiciela, premiera Waldemaras, który nie tylko miał przeciw sobie całą opinię świata politycznego, odnoszącego się do Litwy albo z uprzedzeniem, albo ebojnie, ale nawet zraził do siebie dotychczas zupełnie mu oddanych sojuszników: przedstawicieli Niemiec i Sowietów — była wyjątkowo słaba. Tak słaba, że Polska, zwłaszcza wobec wystąpienia takiego autorytetu, jak Marszałek Piłsudski, mogła Litwę doprowadzić do zupełnego upokorzenia.

Dowieść bowiem mocarstwom, które pomimo wszystko, wbrew podstawowym założeniom ideologicznym Ligi Narodów decydują o losach tego świata, że Litwa jest mściwym pokojem, jest czynnikiem destruktynym na północnym wschodzie Europy, a co zatem idzie otrzymać realizację wysuniętych przez Polskę postulatów w całej rozciągłości, było zadaniem wyjątkowo prostym i łatwym. Polska jednak nie poszła tą drogą. Nie chciała kosztem prestiżu bratniego sobie narodu odnieść pełnego zwycięstwa i w ten sposób go upokorzyć, a przeciwnie pokierowała tak wypadkami, aby zachować wszelkie chociażby pozory tylko, że zatarg polsko-litewski traktowany jest między obu państwami na stopie równego z równym.

Na tej płaszczyźnie, wbrew temu, czego się spodziewano, na co poważna część prasy polskiej i nie tylko polskiej liczyła — Polska, gwarantując Litwie niepodległość i nienaruszalność granic przed forum mocarstw, w sposób najbardziej autorytatywny, bo przez szefa Rządu Marszałka Piłsudskiego wyciągnęła dłoń do Litwy. Poszła nawet tak daleko, że nie żądając wyraźnego sprecyzowania form, jakie mają przyjąć wzajemne starania w kierunku normalizacji dotychczasowych stosunków zgodziła się na przyjęcie z powrotem wysiedlonych dwunastu księży litewskich, nie wysuwając nawet kwestji tych tysięcy zamieszkałych obecnie w Polsce obywateli litewskich, którzy od roku 1918, skutkiem polityki litewskiej, oderwani są od swoich rodzin, nie mając powrotu do rodzinnych osiedli.

Czy dłoń ta zawiśnie w powietrzu, czy wysunięta przez Polskę inicjatywa trafi w próżnię — odpowiedź na to należy do Litwy, która powinna się teraz zdobyć na akt dobrej woli i stworzyć warunki, które umożliwiłyby całkowite usunięcie waśni, jakie dzięki wielkiemu, historycznemu nieporozumieniu rozdzielały dotychczas od wieków bratnie sobie narody, Stosunek Polski do narodu litewskiego

go i jego aspiracji jest Litwie dostatecznie znany. Jest on nie od dziś ściśle zupełnie określony. Polska dąży do nawiązania normalnych stosunków sąsiedzkich, które powinny znaleźć wyraz w nawiązaniu bezpośrednich stosunków dyplomatycznych i konsularnych, w otwarciu kolejowego ruchu pogranicznego i co zatem idzie w zapoczątkowaniu wymiany towarów i zaprowadzeniu normalnego obrotu gospodarczego pomiędzy obu państwami.

Nad tem wszystkim góruje pragnienie narodu polskiego, Polski całej, aby zapomniane zostało to wszystko, co wytworzyło ten chiński mur wzajemnych, sztucznie wywołanych uprzedzeń, kłótni, waśni i sporów, o które rozbiły się dotychczas dążenia nasze do normalizacji wzajemnych stosunków. Polska bowiem chce, aby pomiędzy bratnimi narodami polskim i litewskim zapanowała ta atmosfera, która ją od wieków cechuje, a na którą składały się zawsze: *zgoda, jedność i przyjaźń*.

Ten kardynalny program polskiej polityki w stosunku do Litwy reprezentował Marszałek Piłsudski w Genewie, co, przy dodaniu, że wziął On jej kierunek w swoje bezpośrednie ręce, daje Litwie pełną gwarancję, że taką, a nie inną jest polityka polska, że Polska z raz obranej drogi nie zejdzie, i że pod wodzą Marszałka dąży do przyjaźni z Litwą, *pragnąc być dla niej pomocą i ostoją i, co najgłówniejsze, że tą pomocą i ostoją być może*.

Jeżeli Litwa to zrozumie i podejmie wyciągniętą do niej dłoń polską, czekają ją szerokie perspektywy rozwoju. lit.

Instalacje ELEKTRYCZNE i RADJOWE
Aparaty i SPRZĘT RADJOWY
po cenach konkurencyjnych
ŻYCZYMY NA SPŁATY poleca
OGNIWO
Żelazna 40 (Chłodnej) telefon 308-03-11klop.
w WARSZAWIE oraz
ODDZIAŁ W WILNIE,
ul. Ś-to JAŃSKA Nr. 9.

Niezbędny w każdym domu
Wileński Kalendarz Informacyjny na 1928 rok
Księga Adresowa miasta Wilna już jest w sprzedaży.
TREŚĆ: Kalendarjum, Statystyka, Taryfy, Spis abon. telef. przybyłych w 1927 r., Dział adresowy znacznie zwiększony, przejrzany i uzupełniony.
Cena 2 zł.
Do nabycia w KSIĘGARNI J. ZAWADZKIEGO, Wielka 7, oraz w innych księgarniach i większych sklep. materj. piśm. 6120-1

Bezpośrednie układy z Litwą w styczniu.

GENEWA, 12.XII (Pat). W konsekwencji zlikwidowania sporu polsko-litewskiego ministrowie Zaleski i Waldemaras złożyli sobie dziś nawzajem wizyty.

W czasie wspólnych rozmów ministrowie poruszyli szereg spraw, interesujących oba państwa.

Jako miejsce spotkania delegatów obu stron dla prowadzenia bezpośrednich układów, przewidzianych we wczorajszej rezolucji Rady Ligi, proponowano stolicę jednego z państw bałtyckich.

Ostateczne ustalenie terminu i programu prac przyszłej konferencji odroczono do chwili porozumienia się obu ministrów ze swymi rządami. W każdym razie układy te mają się rozpocząć z początkiem przyszłego roku.

W czasie spotkania ministrowie Zaleski i Waldemaras omawiali również sprawę tymczasowego powierzenia zastępstwa interesów obu państw dwóm przedstawicielom dyplomatycznym obcych mocarstw, przebywającym w Kownie.

Waldemaras o przyszłych stosunkach z Polską.

GENEWA. (Pat). Prezes Rady Ministrów Republiki Litewskiej Waldemaras przyjął dziennikarzy zagranicznych i udzielił obszernych odpowiedzi na licznie stawiane mu pytania.

Zapytany o stosunek Litwy do obywateli Polski, zamieszkałych na Wileńszczyźnie, Waldemaras odpowiedział, że dotychczas Litwinów, powracających z Polski na Litwę stawiano przed sądem wojennym za służbę w armii nieprzyjacielskiej, odtąd będą oni odpowiadali za służbę w armii obcej.

Na zapytanie, jakie znaczenie przypisuje wczorajszej rezolucji Rady, Waldemaras odpowiedział, że rezolucja ta zobowiązuje Litwę do nieuchylania się od rokowań z Polską.

Na zapytanie zaś przedstawiciela „Journal des Debats” p. Bauby — jak jego zdaniem rozwinią się dalsze stosunki Litwy z Polską, Waldemaras odpowiedział, że rząd litewski ma najlepsze chęci dościa do porozumienia, trzeba jednak najpierw osiągnąć odprężenie sytuacji, aby dojsć potem do porozumienia.

Na zapytanie innych dziennikarzy, czy wczorajsza rezolucja Rady jest formalnym zobowiązaniem, Waldemaras odpowiedział, że jednomyślna uchwała Rady stanowi zobowiązanie międzynarodowe wyraźnie zdefiniowane. Zapytany o to, od czego mogą się zacząć dobre stosunki z Polską, Waldemaras oświadczył, że kamieniem węgielnym rozpoczęcia się dobrych stosunków pomiędzy Polską a Litwą będzie otwarcie szkół litewskich w Polsce i dopuszczenie do nich wydalonych ostatnio Litwinów.

Na zapytanie, dlaczego przedstawiciel Litwy rzekł się żądania wystąpienia komisji ankietowej Waldemaras odpowiedział: „Dopóki w Genewie nie było Marszałka Piłsudskiego, dopóki nalegaliśmy na powołanie takiej komisji. Z chwilą przybycia Marszałka Piłsudskiego do Genewy, który wziął na siebie pewne określone zobowiązania, rzekliśmy się naszego żądania w sprawie komisji ankietowej, w polityce bowiem trzeba polegać na zaufaniu”.

W końcu rozmowy z dziennikarzami premier litewski Waldemaras chciał dać dowód swej dobrej woli do nawiązania dobrych stosunków pomiędzy Litwą a Polską przyrzekł przedstawicielowi Polskiej Agencji Telegraficznej, że udzieli mu natychmiast wizy na wjazd do Litwy dla zapoznania się ze stanem stosunków i nastrojów w tym kraju.

Prasa litewska o decyzji Rady Ligi Narodów.

KOWNO, 12.XII (tel. wł.). Wszystkie gazety litewskie poświęcają dzisiaj swę wstępne artykuły decyzji Ligi Narodów w przedmiocie załatwienia zatargu polsko-litewskiego. Uchwałę Ligi Narodów oceniają pisma różnorodnie, stosownie do swego politycznego kierunku.

Organ stronnictwa rządowego „Lietuvis” jest zdania, że decyzja Ligi Narodów oznacza zwycięstwo litewskie.

Zwycięstwa Litwy dopatruje się przytoczony na wstępie organ rządowy również w udzielonym przez Polskę prawie powrotu polskich obywateli, którzy byli wydaleni z Wileńszczyzny.

Ostro krytykuje postawienie Ligi Narodów organ stronnictwa opozycyjnego liaduninków „Lietuvos Zinios”, w artykule wstępnym p. t.: „Na Golgotę”. W rzeczywistości decyzja Ligi Narodów oznacza wznowienie stosunków Litwy z Polską bez zwrotu Wilna. Znaczenie tego realnego faktu nie może być skompensowane z żadnymi uroczystymi oświadczeniami Polski. Liaduninkowie są gorącymi zwolennikami pokoju, jednakże oni tak samo, jak cały naród litewski, rozumieją jasno, że „porozumienie z Polską bez Wilna jest Golgotą niezależności Litwy”. Zawojowanie Wilna było w planach polskich imperialistów jedynie etapem w likwidacji niezależnej Litwy, co

przewiduje program Marszałka Piłsudskiego, którego to programu celem jest rozszerzenie granic polskich „od morza do morza”. Świadomy tego naród litewski — według wywodów „Lietuvos Zinios” — przez siedem lat wyrwał bronił swych praw do Wilna.

Stanowisko Litwy wobec Polski w Istocie nie było niczem więcej, jak otwartym protestem w obliczu całego kulturalnego świata. Akt z dnia 10 grudnia nie jest aktem pokoju. Nikt nie może zapewnić, że siłą narzucone stosunki nie będą znów przerwane.

Organ chrześcijańskich demokratów „Rytas” wypowiada się w tonie więcej umiarkowanym. W dniu 10 grudnia r. b. pisze „Rytas” — Litwa gwałtownie zmienia kierunek swej zagranicznej polityki, wskutek tego iż w Genewie przekonała się o swem izolowaniu położeniu wśród „wielkich pacyfikatorów”, czy też twórców pokoju, do których przyłączyli się także Stiresmann i Litwinow. Polacy osiągnęli to, czego pragnęli: zniesienie stanu wojny ze strony Litwy i polecenie Ligi Narodów pod adresem Litwy wznowienia normalnych stosunków z Polską. Bez względu na to, w jaki sposób interpretować ten akt, stwierdza w końcu „Rytas”, Litwa stoi przed faktem dokonany, które ma doniosłe znaczenie.

Załatwienie sprawy Westerplatte w Lidze Narodów.

GENEWA, 12.XII (Pat). Na ostatnim swem posiedzeniu odbytem dziś rano Rada Ligi Narodów postanowiła zwrócić się do Polski i do w. m. Gdańska z prośbą o uregulowanie drogi bezpośrednich rokowań sprawy kompetencji polskiej i organów celnych w stosunku do polskich składów amunicyjnych na Westerplatte. Przedstawiciele obu stron p. prezydent senatu w. m. Gdańska Sahn oraz komisarz generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku p. Strassburger wniosek powyższy przyjęli.

Marsz. Piłsudski wprowadził przewrót w dotychczasowych zwyczajach Ligi Narodów.

BERLIN, 11. XII. (Pat). — Cała prasa dzisiejsza przytacza dosłownie uchwaloną na wczorajszym nocnym posiedzeniu Rady Ligi rezolucję w sprawie zlikwidowania zatargu polsko-litewskiego, podkreślając jako fakt niezwykle znamienny szybkie załatwienie tej sprawy i zaznaczając, że Marszałek Piłsudski przez swe przybycie do Genewy dokonał przewrotu we wszystkich utartych dotychczas zwyczajach Ligi Narodów. Za jego sprawą bowiem Rada Ligi Narodów odbyła dla szybszego i całkowitego zlikwidowania tej sprawy nocne posiedzenie.

Marszałek Piłsudski w Wiedniu.

WIENIEŃ, 12.XII (Pat). Marszałek Piłsudski odbył dziś przejazd po ulicach Wiednia poczem udał się do poselstwa polskiego, gdzie posel Bader wydał na jego cześć śniadanie, w którym wzięli udział oprócz Marszałka i jego otoczenia także członkowie poselstwa. O godz. 15 min. 15 odjechał pan Marszałek w dalszą drogę do Warszawy.

Powrót Marszałka Piłsudskiego do Warszawy.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).
Dziś o godz. 7 m. 57 rano powrócił z Genewy do Warszawy Pan Prezes Rady Ministrów Marszałek Piłsudski. Wbrew doniesieniom niektórych wczorajszych dzienników warszawskich, na wyraźne żądanie Marszałka Piłsudskiego, uroczyste przyjęcie wojskowe na dworcu zostało odwołane. Na dworcu zameldują się jedynie Panu Marszałkowi wice-min. gen. Konarzewski, komendant miasta gen. Rozeń, szef sztabu generalnego gen. Piskor oraz oficerowie delegowani przez poszczególne departamenty M. S. Wojsk. i oddziały Sztabu Generalnego.
Na dworcu obecny będzie również cały rząd z p. wice-premierem Bartlem na czele oraz przedstawiciele władz.

Wstępujcie do Związku Strzeleckiego.

DR. OETKERA
Proszek do pieczenia „Backin”
Cukier Warilinyowy
Budynie różn. smaków
Uwaga! Skrzętniej gospodyni

Wiadomości polityczne.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj w godzinach południowych powrócił ze Spawy do Warszawy Pan Prezydent Rzplitej.

Panu Prezydentowi przedłożono wczoraj do podpisania wniosek nominacyjny generalnego komisarza wyborczego. Nazwisko generalnego komisarza wyborczego trzymane jest w ścisłej tajemnicy.

Dotychczas jeszcze nie wszystkie stronnictwa wyznaczyły swych delegatów przy generalnym komisarzu wyborczym. Jak wiadomo, w myśl kalendarzyka wyborczego wyznaczenie członków stronnictwa nastąpić musi najpóźniej dnia 13 b. m.

Do tej chwili wyznaczyli jako delegatów: socjaliści — b. poseł Pużaka, Wyzwolenie — b. pos. Bagińskiego, Piast — b. pos. Osieckiego, kl. Żydowski — b. pos. Hartgłasa.

Wyznaczyć więc jeszcze mają swoich delegatów — endecy, chadecy, dubadecy i Stronnictwo Chłopskie.

Jak już podaliśmy decyzja stwórczenia bloku mniejszości narodowych została przed kilku dniami ostatecznie powzięta.

Jednakże obecnie znów wyłania się cały szereg trudności w toku realizacji bloku.

Onegdaj w nocy w lokalu żydowskiej Rady Narodowej odbyła się konferencja w sprawie bloku mniejszości narodowej. W konferencji brali udział: organizacja sjonistyczna, Mizrach, Hirschhut, demokraci, bezpartyjni ortodoksi, związek kobiet i centralna rada rzemieślnicza. Drobni handlarze nadesłali list, w którym podają, że z przyczyn technicznych Komitet centralny nie powziął jeszcze decyzji o stosunku do bloku mniejszości narodowych. Z tego powodu nie wezmą udziału w konferencji. Również Centralny Związek Kupców zawiadomił, że nie weźmie udziału w naradzie. Rzemieślnicy i demokraci oświadczyli, że ich centralne komitety nie powzięły jeszcze ostatecznej decyzji.

Osobno zwołuje naradę Aguda, w celu utworzenia żydowskiego bloku narodowego.

Partia Wasinczuka nie przystąpiła do bloku. Z Chelma podają, że ukraińska Partia Chłopska, kierowana przez postać Wasinczuka, postanowiła nie przystąpić do bloku mniejszości narodowych. Partia ta wystąpi z oddzielną listą.

Związek Kupców Żydowskich rozesał wczoraj do prasy żydowskiej następujący komunikat:

„Na wspólnym posiedzeniu Rady i Zarządu kupców żydowskich postanowiono użyć wszelkich środków dla stworzenia żydowskiego bloku narodowego. Licząc się również z nastrojami, które panują wśród żydowskich stronnictw i organizacji, Związek Kupców zaprasza przedstawicieli tychże stronnictw i organizacji na naradę w powyższej sprawie w dniu dzisiejszym”.

Jak z powyższego komunikatu wynika, szanse p. Grunbauma kurczą się coraz bardziej, — powyższa uchwała bowiem wypowiada się aż nadto wyraźnie przeciwko udziałowi Żydów w ogólnym bloku mniejszościowym.

Czechosłowacki minister Szkolnictwa i Oświaty Narodowej złożył za pośrednictwem posta czechosłowackiego w Warszawie kondolencję rządowi polskiemu z powodu zgonu Stanisława Przybyszewskiego.

Wczoraj rano opuścił Warszawę dotychczasowy poseł angielski p. Max Muller wraz ze swą małżonką. Odjeżdżającego zgęlnali na dworcu przedstawiciele M. S. Z., korpusu dyplomatycznego i ster towarzyszykich stolicy.

OGŁOSZENIA
do „Kurjera Wileńskiego”
i do wszystkich pism
na specjalnie ulgowych warunkach
przyjmuje
Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego
w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82.
5987-4

Życie gospodarcze.

Ze Stowarzyszenia Kupców Chrześcijańskich m. Wilna.

Intensywna praca zarządu w dziedzinie prowadzenia gospodarczego powołuje żywe oddziały lokalne na tie przetwarzania w życie wydanych względnie zaprojektowanych przepisów prawnych.

Jednym z takich oddziałów na naszym terenie było nadzwyczajne walne zebranie członków Stowarzyszenia Kupców Chrześcijańskich m. Wilna, które odbyło się w ub. niedzielę o godzinie 4-ej w lokalu Stowarzyszenia.

Na porządku dziennym zebrania to stały umieszczone trzy referaty informacyjne w sprawach, bardzo obchodzących sferę kupiecką.

Po otwarciu obrad przez p. Rucińskiego, przewodniczącego Stowarzyszenia, powołano na przewodniczącego zebrania p. Brzostowskiego.

Pierwszy referat na temat ustawy (z dnia 2-go sierpnia 1926) o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji wygłosił p. Żejmo. Referent podkreślił, iż ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji ma zgodne z intencją prawodawcy dwojakie zadanie: 1) uregulowanie stosunków między handlującymi i 2) uregulowanie stosunków między handlującymi a konsumentami.

W pierwszym wypadku ustawa ma na celu ochronę interesów kupców przed karygodnymi metodami nieuczciwej konkurencji, w drugim — chodzi o ochronę interesu społecznego — konsumentów, który również może być dotknięty w drodze nieuczciwej konkurencji. Zgodnie z temi zamierzeniami i sama ustawa dzieli się na 2 części: 1) ochronę cywilno-prawną, mającą na uwadze interes handlujących i 2) ochronę karnoprawną, która wchodzi w grę, gdy zostaje narażony interes konsumentów.

W dalszym ciągu po zanalizowaniu najważniejszych artykułów ustawy i zilustrowaniu ich treści na przykładach p. Żejmo stwierdził, iż omawiana ustawa daje w ręce uczciwego pozytywnego społecznika kupiectwa szereg poważnych możliwości w dziedzinie pracy nad uzdrowieniem niernormalnych stosunków w handlu. Na zakończenie referent zakomunikował zbranym, iż obecnie jako pewne uzupełnienie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, jest przygotowany projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o złośliwych bankrutach. Rozporządzenie to będzie dotyczyło również szeregu wypadków nieuczciwej konkurencji, nieobjętych dotąd wydaną ustawą.

Sprawy izb przemysłowo-handlowych na podstawie wydanej ustawy z dnia 15 lipca r. b. zreferował p. Jutkiewicz, dyrektor Stowarzyszenia. Po zapoznaniu o obecnych z przebiegiem prac nad ustawą o izbach przemysłowo-handlowych referent scharakteryzował zadania tych izb jako stałych reprezentacji interesów przemysłu i handlu w dziedzinie samorządu gospodarczego oraz zaznaczył, iż szczegółowej

na podstawie wydanej ustawy z dnia 15 lipca r. b. zreferował p. Jutkiewicz, dyrektor Stowarzyszenia. Po zapoznaniu o obecnych z przebiegiem prac nad ustawą o izbach przemysłowo-handlowych referent scharakteryzował zadania tych izb jako stałych reprezentacji interesów przemysłu i handlu w dziedzinie samorządu gospodarczego oraz zaznaczył, iż szczegółowej

na podstawie wydanej ustawy z dnia 15 lipca r. b. zreferował p. Jutkiewicz, dyrektor Stowarzyszenia. Po zapoznaniu o obecnych z przebiegiem prac nad ustawą o izbach przemysłowo-handlowych referent scharakteryzował zadania tych izb jako stałych reprezentacji interesów przemysłu i handlu w dziedzinie samorządu gospodarczego oraz zaznaczył, iż szczegółowej

na podstawie wydanej ustawy z dnia 15 lipca r. b. zreferował p. Jutkiewicz, dyrektor Stowarzyszenia. Po zapoznaniu o obecnych z przebiegiem prac nad ustawą o izbach przemysłowo-handlowych referent scharakteryzował zadania tych izb jako stałych reprezentacji interesów przemysłu i handlu w dziedzinie samorządu gospodarczego oraz zaznaczył, iż szczegółowej

na podstawie wydanej ustawy z dnia 15 lipca r. b. zreferował p. Jutkiewicz, dyrektor Stowarzyszenia. Po zapoznaniu o obecnych z przebiegiem prac nad ustawą o izbach przemysłowo-handlowych referent scharakteryzował zadania tych izb jako stałych reprezentacji interesów przemysłu i handlu w dziedzinie samorządu gospodarczego oraz zaznaczył, iż szczegółowej

Okręgowe zebranie spółdzielni, należących do Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczych.

Trzecie zebranie Okręgowe Spółdzielni zrzeszonych w okręgu wileńskim Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczych, odbędzie się w dniu 18 grudnia 1927 r. w sali Okręgowego Urzędu Ziemińskiego, Wilno ul. W. Pohulanka Nr. 24.

Zebranie rozpocznie się o godzinie 3 i pół po południu według następującego porządku obrad:

- 1) zagajenie,
- 2) dotychczasowy rozwój i stan spółdzielni rolniczych zrzeszonych w Okręgu Wileńskim Związku Rewizyjnego — ref. A. Kokocińskiego,
- 3) działalność spółdzielni i organizacji rolniczych w Liskowie — ref. ks. prałata W. Bliżnińskiego z Liskowa,
- 4) pożyczka zagraniczna, stabilizacja złota, a gromadzenie oszczędności — ref. dra Tadeusza Kłapkowskiego,
- 5) odczytanie regulaminu Rady Okręgu i wybory członków do tejże Rady,
- 6) wolne wnioski i zamknięcie obrad.

Każda spółdzielnia ma prawo delegować na zebranie okręgowe jednego przedstawiciela z prawem głosowania.

Pożądanym jest większy udział przedstawicieli spółdzielni w charakterze gości. Przedstawiciele winni przywieźć ze sobą odpowiednie zaświadczenia, podpisane przez Zarząd Spółdzielni.

Karty uczestnictwa w Zebraniu Okręgowym dla pp. delegatów spółdzielni i zaproszonych gości będą wydawane przy wejściu na salę obrad.

Poza Zebraniem Okręgowym, obejmującym spółdzielnie wszystkich działów, odbędą się w dn. 17, 18 i 19 grudnia r. b. konferencje poszczególnych typów spółdzielni, według programu poniżej podanego.

W dniu 17. XII. r. b. o godz. 2-iej po południu w lokalu Okręgu Wileńskiego konferencja Spółdzielni Rolniczo-Handlowych w-g następującego porządku obrad: 1) obecny stan i rozwój spółdzielni rolniczo-handlowych, podlegających Okręgowi Wileńskiemu — referat T. Mullera, lustratora Okręgu.

2) technika współpracy kasy Steficyzka z innymi Spółdzielniami mleczarskimi — referat W. Witwickiego, lustratora Okręgu.

3) Kółko Kontroli Obór i jego wpływ na rozwój Spółdzielni Mleczarskich — referat St. Osiecińskiego, inspektora hodowli w Wojew. Związku Kółek Rolniczych w Wilnie.

Wobec ważności spraw, postawionych na porządku obrad, pożądanym jest jaknajliczniejszy udział przedstawicieli spółdzielni, tak w zebraniu okręgowym, jak i konferencjach.

Wskaźniki, co do noclegów udzielane będą w dn. 17. XII r. b. w biurze okręgu, a w dn. 18 XII. r. b. przy wydawaniu kart uczestnictwa w zebraniu okręgu. Pożądanym jest wcześniejsze powiadomienie okręgu o ilości osób, delegowanych na zebranie okręgu.

Więści z kraju.

KRAŚNE nad USZĄ — znajdując się w bardzo dogodnych warunkach komunikacyjnych, handlowych i klimatycznych, rokuje sobie wspaniałą przyszłość w rozwoju gospodarczym i kulturalnym. Rozwój ten łatwo już można skonstatować, obserwując miasteczko od roku 1923, szczególnie zaś w latach 26 i 27, kiedy wzrost jego zaczął kroczyć naprzód z iscie amerykańskim rozpędem w kilku kierunkach jednocześnie. W pierwszym rzędzie rzucą się w oczy ilościowo nowo wybudowane domy. Rosną one jak grzyby po deszczu, całymi grupami, zależnie od tego, gdzie kto dostał działkę, albo gdzie jest najbardziej dogodny punkt dla handlu czy też dla mieszkańca. Kto widział miasteczko przed wojną i spojrz na nie teraz, to bezwzględnie będzie wprowadzony w zdumienie tak kolosalnym prawie dwójnasóbno wzrostem jego. Domki te — to nie tylko drewniane „budki“, gdyż spotykają się między innymi piętrowe i murowane. Miasteczko dziś rozbudowując się zaczyna łączyć się ze stacją kolejową, od której dzieli go 10 m. drogi, a stacja kolejowa swoimi zabudowaniami zwraca się z budynkami wsi Kończany. Wytwarza się w ten sposób wielki ośrodek, który licząc wszystkich mieszkańców jak cywilnych tak i wojskowych jak kobiety tak i mężczyzn łącznie w sumie do 4-ch tysięcy osób. Jest to liczba dość pokaźna i jeśli tak dalej pójdzie, niedługo będzie można żądać nowych władz administracyjnych — lokalnych o nieco wyższym poziomie czyli magistratu. I mam wrażenie, że się nie powstydzi urząd taki siedzibę swą w Kraśnem nad Uszą skoro znajdzie obok Sąd pokoju, D-o batalionu K.O.P., wojsko urząd pocztowy, stację kolejową, bank ludowy, 7-mio klasową szkołę powszechną i wiele innych instytucji o mniej lub więcej poważnym charakterze.

Obok rozbudowy miasta idzie w parze również rozwój handlu. Jest to oczywiście związane z mechanicznym przystąpieniem ludności miasteczka (z zakwaterowaniem wojska), który powiększył zapotrzebowanie na wszystkie artykuły handlu detalicznego oraz z powiększającym się dobrobytem miejscowej ludności. Dobrym ten został wywołany znowu z powyższej przyczyny, wybudowaniem koszar czyli z możliwością znalezienia pracy i łatwego nabyciu na wszystkie artykuły gospodarstwa domowego.

Chłop mogąc coś niecoś zarobić obok swego gospodarstwa staje się już nabywcą, staje się konsumentem wytworów fabrycznych, przy większym jednocześnie zbycie wytworów własnych. Widac zresztą z nowopowstałych sklepów, których ilość też chyba dwa razy się zwiększyła w porównaniu z czasami przedwojennymi, no i z targów, o których przed wojną w Kraśnem nie myślano, a które dzisiaj stają się coraz większe, głośniejsze i popularniejsze tak, że nawet przewyższają targi z miasteczka okolicznych. Ze sklepów mamy teraz, obok niezliczonej ilości najrozmaitszych innych, dwa uniwersalne spółdzielcze (1—wojskowy, 1—cywilny), dalej aptekę i skład apteczny, kilka zakładów fryzjerskich, piekarnię, masarnię i wiele innych.

Niemniej ważną placówką przemysłową jest niedawno zbudowany tartak oraz dwa młyny (parowy i wodny), które bądźco bądź dają stałe zatrudnienie kilkudziesięciu robotnikom i zawsze w południe gwizdkiem przeciągłym oznajmniają nam goz. 12-a.

Na tem kończę moje uwagi co do ogólnego wyglądu miasteczka Kraśnego, w przyszłości zaś poruszę kwestję rozwoju kulturalnego, ruchu socjalnego i bolączek naszego pięknego miasteczka.

Macki.

— 8-mio tygodniowy kurs gospodarstwa wiejskiego. Związek Kółek i Organizacji Rolniczych Z. Wileńskiej nosi się z zamiarem uruchomienia w Wilnie 8-mio tygodniowego kursu gospodarstwa wiejskiego. (S).

— Szkoła mleczarska w Wileńszczyźnie. Jak się dowiadujemy, Związek Kółek i Organizacji Rolniczych Z. Wileńskiej zamierza wystąpić do Ministerstwa Rolnictwa z wnioskiem uruchomienia w Wileńszczyźnie szkoły mleczarskiej. (S).

Kredyty na inwestycje gospodarcze. (Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Informujemy się, iż 16 i pół miljonów dolarów z pożyczki amerykańskiej mają być zużyte na inwestycje gospodarcze. Ponieważ opracowanie planu użytkowania tej kwoty z natury rzeczy musi potrwać pewien czas, więc narazie uchwalono przetrzymać od 20 do 30 milj. na kredyt długoterminowy dla rolnictwa. Kredytów z tej sumy udzielać będzie specjalna komisja przy Banku Polskim, a będą one uruchomione w najbliższym czasie.

Giełda warszawska z dn. 12. XII. r.

	Czeki:	sprowadz.	kupno
Holandia	360,38		351,28
Londyn	43,53		43,43
Nowy-Jork	8,90		8,88
Paryż	35,115		36,63
Praga	26,415		26,25
Szwajcaria	172,20		171,77
Wiedeń	125,70		126,01

Papiery procentowe: Dolarówka 64,25—64,00. Pożyczka dolarowa 82,50. Pożyczka kolejowa 102,50—103,25. 5% pożyczka konwers. 66,50. Konwersyjna kolejowa 61,50. Listy i Obligacje Banku Gosp. Krajowego 92,00—93,00. Listy Banku Rolnego 93,00. 8% ziemskie 82. 4,5% ziemskie 58—58,50. 4% ziemskie 52—50. 8% warszawskie 80,50. 5% warszawskie 65,00. 8% m. Kalisza 73,50.

KRONIKA.

Wtorek 13 grudnia

Dziś: Łucji P. M. Jutro: Dyosk. i Her. M. M. Wschód słońca — g. 7 m. 32 Zachód — g. 15 m. 25

Dyżury aptek dn. 13 b. m. Rostkowskiego — Kalwaryjska 4. Wysockiego — Wielka 20. Frumkina — Niemiecka 25. Augustowskiej — Stefańska, róg Kijowskiej.

Stale dyżurują apteki: Zajązkowskiego — Witoldowa 22. Paka — Antokol 54. Szantyna — Legionowa 24. Siekierzyńskiego — Zarzecze 20.

METEOROLOGICZNA

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 12 XII. b. r. Ciśnienie średnie w milimetrach 761. Temperatura średnia — 14° C. Opad w milimetrach —. Wiatr przeważający południowy. Pół-pochmurno. Minimum na dobę — 17° Cels.

Tendencja barometryczna — stały spadek ciśnienia.

URZĘDOWA

— Wniosek wojewody w sprawie pod.tku komunalnego od broni myśliwskiej. Wojewoda wileński wystąpił do p. ministra Spraw Wewnętrznych z wnioskiem o wyłączenie broni myśliwskiej i rowerów z kategorii przedmiotów zbytku, obłożonych podatkiem komunalnym na mocy rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

— Rejestracja statatów. Władze wojewódzkie zarejestrowały statut Litewskiego Rzymskokatolickiego Stowarzyszenia Sług im. Św. Zyty, oraz statutu Polskiego Towarzystwa Higienicznych i Tanich Jadłodajni.

SPRAWY WYBORCZE.

— Akcja wyborcza. Dni 13 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w gmachu Magistratu odbędzie się posiedzenie konwentu seniorów wileńskiej Rady Miejskiej, na którym przedstawiciele poszczególnych frakcji w imieniu swych ugrupowań wysuną kandydatury na członków i ich zastępców do obwodowych komitetów wyborczych. Do każdego z komitetów, liczba których wynosi 60, wybranych zostanie 3 członków i 3 zastępców. Razem więc do obwodowych komitetów wyborczych wybranych zostanie 360 osób.

W związku z tem we czwartek 15 b. m. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej celem ostatecznej realizacji wzmiarkowanych wyborów. (s)

SPRAWY PRASOWE

— Konfiskata. Komisarz Rządu na m. Wilno skonfiskował nakład czasopisma litewskiego z dnia 11 b. m. za umieszczenie artykułu p. t. „Batalja geneńska“, w którym Urząd Komisarza Rządu dopatrzył się cech przestępstwa przewidzianych w art. 154 K. K. (s)

WOJSKOWA

— Zebrania kontrolne szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią. Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Spraw Wojskowych szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia niżej wymienionych roczników winni się stawić na dodatkowe zebrania kontrolne w lokalu Powiatowej Komendy Uzupełnień w Wilnie — miasto (Jasieńskiego 12) o godz. 9-tej rano w terminach poniżej wyszczególnionych:

Dnia 13 grudnia — rocznik 1893, 14-go — 1887, 15-go 1898, 1897 i 1896, 16-go b. m. roczniki 1892, 1891 i 1890.

Winni opóźnionego stawienia się lub niestawienia się do dodatkowych zebrań kontrolnych będą karani więzieniem do 6 miesięcy. (s)

— Na gwiazdkę dla żołnierzy K. O. P. Jak się dowiadujemy, wojewoda wileński p. Władysław Raczkiwicz zwrócił się do wszystkich przewodniczących Wydziałów Powiatowych wojew. wileńskiego przypominając o zbliżających się świątach, które dla żołnierzy K. O. P. winny stać się nie tylko dniami świąt, ale i dowodem pamięci o nich społeczeństwa. Wojewoda wileński polecił więc przewodniczącym Wydziałów zebrać jaknajwiększą ilość fantów na gwiazdkę dla żołnierzy K. O. P.

— Święto pułkowe 5 p. p. Leg. W dniu 18 b. m. odbędzie się uroczystość święta pułkowego 5 p. p. Leg. Na program złożą się: w dniu 17. XII o godz. 10-iej akademja i przedstawienie w Teatrze Polskim, w dniu 18 msza celebrowana przez J. E. biskupa Bandurskiego w kościele św. Jana i kazanie, potem defilada pułku.

Blisze szczegóły podane będą dodatkowo.

Z POCZTY.

— Choroba prezesa Wil. Dyrekcji Pocztowej inż. M. Ciemnołofskiego. Z powodu choroby prezesa Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów zastępstwo w pełnieniu obowiązków prezesa objął nacelnik wydziału pocztowego p. Babicki. (s)

— Inspekcja agencji pocztowych przez urzędy nadzorcze. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczt i Telegrafów — Wileńska Dyrekcja Pocztowa poleciła urzędowi nadzorczyemu co najmniej jeden raz na dwa miesiące przeprowadzać niespodzianie szczegółowe rewizje czynności i stanu kasy podległych agencji i urzędów pocztowych. Wyniki rewizji z ewentualnymi wnioskami niezwłocznie będą przedkładać Dyrekcji. (s)

— Podjęcie obrotu paczkowego i pieniężnego. Z końcem ubiegłego miesiąca w agencji pocztowej Olany został podjęty obrót pieniężny w dziale przekazów pocztowych, paczek i listów wartościowych. (s)

Z POLICJI.

— Odprawa oficerów policji państwowej. Onegdaj odbyła się odprawa oficerów policji państwowej, na której między innymi omawiana była sprawa współpracy policji z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami. (s)

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Ferje akademickie. Ferje akademickie na terenie całej Rzeczypospolitej trwają od dn. 15. XII. do dn. 8. I. 1928 r.

— Legalizacja statutu. Senat akademicki U. S. B. na posiedzeniu dn. 9 b. m. zalegalizował statut Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej.

— Z „Ak. Młod. Lud.“ Jak się dowiadujemy, J. M. rektor Piłgój przyjął godność kuratora „Ak. Młodzieży Ludowej“.

SPRAWY SZKOLNE.

— Stan zdrowotny dzieci szkół powszechnych. W przeciągu ubiegłego miesiąca listopada higieniczno-lekarska opieka w szkołach powszechnych stwierdziła: 1335 dzieci brudnych, zawsze następujące: szwierzba—5, inne choroby skóry — 56, gruźlica płuc podejrzana — 36, gruźlica płuc stwierdzona — 6, gruźlica innych narządów — 2, choroby nosa—22, choroby uszu—18, jaglica—20,

inne choroby oczu—57, wady wzroku—14. Z chorób zakaźnych zanotowano: pionię—14, odrę—58, ospa wietrzna —12, zausznica — 7, świnka — 5 i ospówka—8. (s)

OPIEKA SPOŁECZNA.

— Rozszerzenie kompetencji Wł. Obwod. Funduszu Bezrobocia. Jak się dowiadujemy, w myśl rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, kompetencja wileńskiego Obwodowego Funduszu Bezrobocia rozciągnięta zostanie i na teren województwa nowogródzkiego (s)

— Zwiększenie zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Zarząd Obwodowego Biura Funduszu Bezrobocia na ostatnim posiedzeniu uchwalił, z powodu nadchodzących świąt, bezrobotnym pracownikom umysłowym większe otrzymane przez nich zasiłki o 50%.

Znaczące należy, iż jest to akcja jednorazowa. (s)

ROBOTNICZE.

— Stan bezrobocia. Według ostatnich danych oficjalnych, stan bezrobocia na terenie województwa wileńskiego przedstawia się liczbą 4124 bezrobotnych, z czego na m. Wilno przypada liczba 3821.

W przeciągu jednego tygodnia bezrobocie na terenie województwa wileńskiego zwiększyło się o 150 osób. (s)

— Robotnicy drzewni domagają się podwyżki. Jak się dowiadujemy, robotnicy przemysłu drzewnego, ze względu na bardzo skromne uposażenie, postanowili domagać się 23% podwyżki swych zarobków. (s)

— O 8-mio godzinny dzień pracy. Jak się dowiadujemy, na ostatnim zebraniu Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych poruszona została sprawa przestrzegania 8-mio godzinnego dnia pracy w tych zakładach, gdzie zatrudnieni są członkowie Związku.

Wobec stwierdzonego, a często zdarzającego się wyzyskiwania pracowników handlowych i biurowych przez niesumienne chlebodawców, uchwalono wyłonić komisję, która będzie czuwała nad tem, by zasada 8-mio godzinnego dnia robotniczego była ściśle przestrzegana.

LITewska.

— J. E. ks. arcybiskup Jajłbrkowski złożył kaucję za aresztowanego ks. A. Jakowianisa. Jak się dowiadujemy, J. E. ks. arcybiskup Jajłbrkowski złożył kaucję za wypuszczenie w wolność aresztowanego w swoim czasie proboszcza parafii gierwiackiej ks. A. Jakowianisa.

Narazie władze sądowe odmówiły wypuszczenia ks. Jakowianisa, ze względu na zarzut rzekomego namawiania poborowych narodowości litewskiej do dezeracji z wojska polskiego.

— Komitet Litewski interwenjuje w Ministerstwie Oświaty. Jak się dowiadujemy w tych dniach członkowie prezydium Komitetu Litewskiego w osobach dr. Olsejki i K. Wieleckiego interwenjowali u ministra Oświaty dr. Dobruckiego w sprawie zamknięcia Litewskiego Seminarium Nauczycielskiego w Wilnie, oraz w sprawie litewskich szkół ludowych w Wileńszczyźnie.

Minister Dobrucki oświadczył, iż sprawa szkół litewskich w chwili obecnej wyjęta jest z pod kompetencji Ministerstwa Oświaty i znajduje się w rękach organów kierujących ogólną polityką państwa. Minister Dobrucki zapewnił delegację, że w chwili gdy sprawa szkolnictwa litewskiego będzie mu oddana z powrotem, otwarcie zamkniętych uczelni nastąpi niezwłocznie.

— Z Lit. Tow. „Kultura“. Jak się dowiadujemy nowopowstałe Towarzystwo Oświatowe Litewskie „Kultura“, wydelegowało pp. Untulisa i Matjoszajna, którzy interwenjowali w Kuratorium Szkolnym w sprawie szkół litewskich.

SPRAWY ZYDOWSKIE

— Po miesięcznym pobycie w Rosji. Sowieckiej. W dniu wczorajszym powrócił do Wilna redaktor naczelny gazety żargonowej „Wilner Tog“ p. Rajzin, który w swoim czasie wyjechał do Rosji Sowieckiej i którego wyjazd narobił tyle hałasu w prasie miejscowej.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Odczyt p. dr. Janiny Klawe. We środę dnia 14 grudnia o godz. 8 wiecz. odbędzie się odczyt p. dr. Janiny Klawe p. t.: „Sprawozdanie z tygodnia prelekcji dla dyrektorów w Warszawie“. Wstęp dla czytelników Centralnej Biblioteki Pedagogicznej bezpłatny.

Goście mile widziani.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— Ze stowarzyszenia radjosiłuchaczy. Przed kilku dniami p. wojewoda wileński zatwierdził statut „Stowarzyszenia Radjosiłuchaczy w Wilnie“, które ma głównie na celu obronę interesów radjosiłuchaczy oraz nawiązanie kontaktu ze sferami kierowniczymi Polskiego Radja w Wilnie, którego zarząd stanowią: delegat p. A. Kopec, wice-prezes insp. p. Zawrzonowicz, sekretarz mec. p. Korngold, skarbnik p. Reiss, oraz członkowie zarządu pp. Glatman, mjr. Ertel i Nestorowicz. Komisja rewizyjna pp. Bochwick, Świętecki, Serdjusz Łopaciński, ks. Wilk i Dorożyński. Tymczasowa siedziba zarządu mieści się przy ul. Mickiewicza 28, mieszkanie mec. Korngolda.

Radjosiłuchaczy, którzy zamierzają zostać członkami stowarzyszenia winni złożyć odpowiednią deklarację.

ZABAWY.

— Doroczny reprezentacyjny bal wojewódki. Dowiadujemy się, że doroczny reprezentacyjny bal wojewódki odbędzie się w sobotę 4 lutego 1928 r. w Pałacu (Uniwersytecka 8).

Z PROWINCJI.

— Wybory do Rady Miejskiej w Podbrodziu. Urząd Wojewódki wyznaczył wybory do Rady Miejskiej w m. Podbrodziu na dzień 8 stycznia 1928 r. skargi pewnej części ludności na nieprawidłowość poprzednich wyborów zostały odrzucone.

Prezesem komitetu wyborczego mianowano pana Alekryckiego. Teski

— Kurs rolniczo-hodowlano-ogrodniczy w Michaliskach. Jak się dowiadujemy w dniach 18, 19 i 20 b. m. staraniem Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego odbędzie się w Michaliskach pow. wileński - trockiego kurs rolniczo - hodowlano - ogrodniczy, który da możność szerokim warstwom społeczeństwa miejscowego zapoznać się z najważniejszymi postępiami wieczy w dziedzinie rolnictwa, hodowli i ogrodnictwa.

— Proces komunistyczny w Nowogródku. Onegdaj w Nowogródku na wokedzie Sądu Okręgowego znalazła się sprawa 19 komunistów oskarżonych z art. 102 K. K. W wyniku rozpraw 11 oskarżonych zostało ukaranych: jeden na 6 lat ciężkiego więzienia, jeden na 4 lata, pozostali po 3 i mniej lat domu poprawy.

Wszyscy oskarżeni w swoim czasie zorganizowali jacekij komunistyczną, która na terenie pow. nowogródzkiego i stołpeckiego prowadziła akcję wyrotową i szpiegowską.

KRONIKA KRAJOWA.

— Posiedzenie Organizacyjnego Komitetu Targów Północnych w Wilnie. W sobotę 17 b. m. w sali posiedzeń Rady Miejskiej o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się posiedzenie Komitetu Targów Północnych w Wilnie. Na porządku dziennym: 1) komunikat o stanie dotychczasowych

prac, 2) ukonstytuowanie się komitetu, 3) sprawa sfinansowania Targów, 4) wolne wnioski. (S)

— Właściciele nieruchomości żądają podwyżki komornego. Związek Właścicieli Nieruchomości m. Wilna zwrócił się do władz skarbowych z obszernym memorandum, w którym uzasadnia konieczność podniesienia obecnych stawek mieszkaniowych za mieszkanie jednopołożowe z kuchnią o 12% kwartalnie. (S)

Teatr i muzyka.

— Występy operetki warszawskiej. W środę 14-go i czwartek 15-go b. m. odbędzie się uroczyste przedstawienie operetki warszawskiej z tytułem *Toska Komornicka* i *Józefem Redo* na czele. W programie pełne humoru i werwy melodijna operetka A. E. Granichstadtsena „Orlow” z udziałem Winiarskiej, Mieczysławskiej Łaszczki, Karasińskiego, Laskowskiego, Wolowskiego i innych. Tańce układu baletmistrza A. Łuzińskiego, oraz szlagiery muzyczne w wykonaniu Komornickiej i Redo.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). *Hiszpańska mucha* farsa o zawrotnym humorze i bajecznych sytuacjach, grana będzie dziś i jutro.

— Koncert Karola Szymanowskiego odbędzie się w gmachu Teatru Reduty na Pohulance koncert kompozytorski największego twórcy Karola Szymanowskiego oraz siostry Stanisławy Korwin-Szymanowskiej. W programie *Stopinie*, *pieśni Muerzina*, *pieśni narodowe*, *Rymy dziecięce* (poraz pierwszy w Wilnie) i szereg pieśni z wczesniejszego okresu twórczości.

Bilety do nabycia w biurze „Orbis” Mickiewiczza 11 i od 5 popoł. w kasie Reduty.

Radjo.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.
Fala 435 m.
ŚRODA 14 grudnia.
17.45.—18.10. „Radjo a muzyka” odczyt wygłosi dr. Tadeusz Szeliński.
18.10.—19.00. Recital śpiewaczy Stanisławy Korwin-Szymanowskiej, przy fortepianie dr. Tadeusza Szelińskiego, (w przerwie pogad. dr. Szelińskiego).
19.10.—19.35. „O największym synu ziemi naszej. Adamie Mickiewiczu”, odczyt wygłosi rektor U. S. B. prof. Stanisław Pigoń.
19.35.—20.00. Przerwa.
20.00.—20.30. „W Egipcie” odczyt wygłosi Ferdynand Goetel.
20.30. Transmisja z Warszawy. Koncert wieczorny. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimskiego, Zofia Dobrowolska-Pawłowska (śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akomp.).

Stanisława Korwin-Szymanowska w radjo wileńskim.

Radjostacja wileńska przygotowuje dla swych słuchaczy specjalną ucztę w postaci recitalu świętej pieśniarki St. Korwin-Szymanowskiej, koncert

ten odbędzie się w środę, w związku z wtorkowym koncertem kompozytorskim Karola Szymanowskiego z udziałem jego siostry w Reducie.

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.
Fala 1111 m.
WTOREK 13 grudnia.
11.40. Sygnał czasu i komunikaty.
16.40. Odczyt.
16.25. Nadprogram. Komunikaty.
16.00. Odczyt.
17.05. Komunikat ekonomiczny PAT.
17.20. Transmisja z Krakowa.
17.45. Koncert popołudniowy.
18.55. Komunikaty P. A. T.
19.05. Rozmaitości.
19.35. Odczyt.
20.30. Koncert wieczorny.
22.30. Transmisja muzyki tanecznej.
23.30. Komunikaty P. A. T.

Na wileńskim braku.

— Podrutek. W klatce schodowej domu nr. 11, przy ul. Zakretowej, znaleziono podrutek pici żeńskiej, w wieku około 6 tygodni, którego umieszczono w żłobku im. Marij.

— Kradzieże. Z mieszkania Rubina Wołoszyskiego zam. przy ul. Subocz 11, skradziono biżuterję i garderobę wart. 2000 zł.

— Z fabryki cukierków, mieszczącej się przy ul. Bazylińskiej 6, na szkodę Estery Gąguzin, skradziono różne rzeczy wart. 3500 zł., oraz na szkodę Wulfa Meryna wart. 400 zł.

— Podczas przewożenia rzeczy na szkodę Heleny Pietkiewiczówny zam. przy ul. Antokolskiej 86, skradziono kosz z rzeczami wart. 1500 zł.

— dostaje się tą drogą do żołądka. Doświadczona kliniczna, dokonane przez d-ra Mayera wykazały, iż karmić można takim sposobem ciężko chorych w ciągu kilku miesięcy i dostarczać im niezbędnej dla życia ilości odżywczych pierwiastków.

Milosierdziu społeczeństwa.

Oficer rezerwy, chory, z rodziną, wyrzucony z mieszkania, pozostający dłuższy czas bez żadnego zajęcia — w skrajnej nędzy, zwraca się tą drogą z prośbą o poparcie społeczeństwa. Przyjmie wszystko.

— Dwoje starszków, wysiedlonych z Litwy Kowieńskiej, znajduje się w bardzo ciężkich warunkach życiowych. Oboje bez żadnej pracy, bez kawałka chleba, mieszkania, grozi im bowiem latami wyrzucenie na bruk z ciasnej i ciemnej suteryny, w której mieszkają kątem.

Polecamy ich gorąco naszym czytelnikom.

— Biedna starsza pani znajduje się w rozpaczliwym położeniu. Mąż chory i bez pracy. Zwraca się tą drogą o milosierdzie społeczeństwa.

Oflary proszę składać w administracji „Kurjera Wileńskiego”, Jagiellońska 3.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

PREMJERA REKORDOWA SENSACJA! 2 godziny upojenia umysłów. Potężny dramat erotyczny Wielki film zmysłów i miłości.

„Dama bez zasłony” W roli głównej: śodka... okrutna... kapryśna... przepiękna Venus Europei LIL DAGOVER. Seanse o godz. 4, 6, 8, 10^{1/4}.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5)

Od dnia 12-go do 15-go grudnia r. b. włącznie będą wyświetlane filmy: sensac. dramat w 7 akt., w roli gł. Fred Thomson, syn. cowboy akrobata i jego rumak Srebrny Jastrząb. Nad program *Fabryka czekolady A. Plaseckiego w Krakowie* w 2 akt. i *Na grubego zwierza* w 2 akt. Orkiestra pod dyrykcją kapelmistrza p. Szczepańskiego. Cena biletów: parter—80 gr., balkon—40 gr. Początek seans. o g. 4-ej. Ostatni seans o godz. 10.

Anons: „GORĄCZKA ŻŁOTA”, ze słynnym Charlinem Chaplinem.

Dom Handlowy W. JANKOWSKI i S-ka Wilno, ul. Wielka Nr 42. Telefon 1200.

Aby dać możność taniego kupna podarków na Gwiazdkę UDZIELAMY rabat od 5 do 20% NA WSZYSTKIE TOWARY

Polecamy w bogatym wyborze DAMSKIE: panta, suknie, szlafroki, bielizna, pończochy, torebki śniegowce etc. MĘSKIE: krawaty, koszule, skarpetki, pyjamas, pullovery i kamizelki, kapelusze, kasznie etc. Wykwintne obuwie fabryk „CEDA”, „SŁOŃ”, „MARKO”, „BUFALLO” i innych.

Uwaga! Stowarzyszeniom i instytucjom, posiadającym z firmą umowy na sprzedaż ratową NA RATY.

Radjo „AUDJON” Wilno, ul. Wileńska 14 (vis-a-vis Ludwisarskiej)

Aparaty lampowe od 1—8 według najnowszych schematów. Aparaty detektorowe w dużym wyborze. Wszelki radjoprzet odpowiadający wymaganiom nowoczesnej techniki. Materiał izolacyjny „gummoid” Kto pragnie posiadać dobry odbiornik i sprzet, niech nabywa w firmie „AUDJON”.

6123

MEBLE najtaniej nabyć można w D. H. N. Sikorski i S-ka ul. Zawalna 30. 5796-18

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH KOWALSKINA USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

6040

Wyłącznie po cenach fabrycznych poleca firma I. WILDSZTEJN, Wilno, Rudnicka 2, tel. 11—77 KALOSZE I ŚNIEGOWCE firm krajowych i zagranicznych. 5766-9

Gotówkę w sumach dowolnych lokujemy dogodnie na 0 procentowanie w Dom H/K „ZACHĘTA” Gdańska 6—tel. 9 05. 6066

Ramy do obrazów Lustra najwyższych gatunków poleca: W. Woźnicki Wileńska 5. 5919-11

Wielki wybór pantofli domowych filcowych i skórzanych poleca firma I. Wildsztejn Rudnicka 2. 6053-6

Okręgowy Urząd Ziemi w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 5 maja 1927 r. postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze: 1) około 96 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Golubczyki, 2) około 1 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Zalecinino, wszystko gminy zaleskiej, pow. dziśnieńskiego. Orzeczenie powyższe uprawomocniło się w dn. 10 września 1927 r. 6117/2235/VI

Okazyjnie sprzedamy majątek ziemski pod Wilnem. Ziemi około 250 ha (h. dobrej) łąki, jezioro, las, zabudowania. Dom. H/K „ZACHĘTA”. Gdańska 6—telef. 9 05. 6067

Kupię DOM w pobliżu śródmieścia. Szczegółowe opisy dochodów, wydatków i ceny proszę złożyć do księgarni W. Makowskiego, ul. Ś-to Jańska 11. 6118-1

„Optyk-Rubín” Najstarsza firma w kraju założ. w 1840 r. ul. Dominińska 17, telef. 10-58.

I-wo WYDAWNICZE „POGON” DRUKARNIA „PAX” UL. ŚW. IGNACEGO 5, WILNO. Telefon Nr 2-98 Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i litograficzne szybko i dokładnie. CZASOPISMA, KSIĘGI RACHUNKOWE, KSIĄŻKI I BROSZURY, TABELI, BILETY, PLAKATY, DRUKI KOLOROWE I ILUSTRACYJNE CENY NISKIE. WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIERNIE.

Na nadchodzące święta i karnawał Najnowsze modele sukien!!! w znanym Magazynie Ostatnich Nowości „ELEGANT” Wilno, Wileńska 15. Poleca się w dużym wyborze: galanterję, bieliznę i trykotaże. Suknie wełniane od 15 zł. 6110-5

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO CENY KONKURENCYJNE

„Optyk” zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wileńszczyźnie, w B-cie Otkienicy, Wilno, ul. Wielka 66. Wielki wybór fotograficznych przyborów. Wydaje okulary po receptach Kasy Cherych.

Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” przyjmują na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” Jagiellońska 3

RADJOAMATORZY! Wiedźcie i pamiętajcie, że najlepiej, najtaniej i najprzejmiej obsłuży was „Wileńska Pomoc Szkolna”, Dział Radjo, Wilno, Wileńska 38, tel. 941. 6122

Czy zapisałeś się na członka L. O. P. P.?

WANDA NIEDZIAŁKOWSKA-DOBACZEWSKA. 22)

Kamienica za Ostrą-Bramą.

— To będzie trudno, bardzo trudno. I... najlepiej zrobię, jeżeli już sobie pójdę. Odwróciła się gwałtownie, z wysiłkiem, jakby siłą odrywając się od miejsca i poszła ku drzwiom. Tak trudno było wyjść!

Andrzej szedł za nią. W progu zatrzymali się raz jeszcze.

— My jeszcze pomówimy ze sobą, panno Marychno, później, kiedy się pani uspokoi.

W Marychnie drgnęła na chwilę szalona nadzieja, ale zagasta zaraz. O tej przyjaźni wcale nie miała ochoty rozmawiać. Bezwiednie podała wrogowi rękę i odpowiedziała uściskiem na uścisk. Nie zauważyła nawet, że gałązka lipy pozostała w ręku Andrzeja.

Ze schodów szła powoli, ze ściągniętymi brwiami, coś ważąc w sobie i kombinując uporewzię. Nagle jasna błyskawica jaskrawo oświeciła mózg. Zrozumiała dokładnie, co się stało. Krzyknęła z bólu i, jak szalona, przypadła do dzwonka mieszkania Starych Państwa.

Otworzyła jej sama pani Aleksandra, spojrziała na pobladłą, skurozoną twarzą i, nie pytając o nic, zaprowadziła do swego pokoju.

Tam ułożyła skołataną dziewczynę na szeszlągu i okryła ciepłą, pachnącą chustką w zielone i białe kraty. Chustka była miękka i przytulna, otulała jak

ongis chustka mateczyna w rodzinnym domu skrzywdzoną, splakaną małą dziewczynkę. Marychna westchnęła ciężko i przywarła mokrym policzkiem do wezgłowia szeszlągu.

Zamknęła oczy. Pani Aleksandra pogłaskała ją delikatnie po włosach. Odgadła, jak się stało.

Pozostawiła Marychnę w spokoju i przeszła do jadalni, gdzie Stary Pan, nalożywszy na garbaty nos okulary i odsadziwszy daleko od siebie rękę z gazetą, czytał pilnie, pomrukując pod nosem jakieś swoje własne komentarze.

Na widok żony odłożył czytanie i spojrzął na nią pytająco z nad okularów.

Pani Aleksandra współczująco westchnęła.

— To Marychna. Ot, biedactwo. Musieli rozgadać się z Andrzejem i nic z tego pewnie nie wyszło. Tak mnie jej żal Ale i Andrzejowi trudno dziwić się. Gdzież jemu w tych warunkach żyć!

— A poczekaj to nie mógł, błazen jeden? Co? Niż żeby taką śliczną dziewczynę marnować! Już ja jemu powiem, nie bój się, gorączkował się Stary Pan.

— A najlepiej ty, Ignaleńku, w to nie wtrącaj się. Młodzi niechaj sobie sami dają radę. Mnie co innego po głowie chodzi.

No?

— Że teraz nasza Marychna może egzaminu nie zdać. Zdenerwowana taka, Daj ty jej na wszelki wypadek, Ignaleńku, listek do Rodziców. Oni nauczycielki prywatnej na wieś potrzebują. Dziś napisz. Ty przecie jeździesz pojutrze, a zanim wrócisz, to i po wszystkim będzie. A jak Marychna nie zda, to już do szkoły po wakacjach nie wróci. I gdzież ona

wtenczas przytuli się?

Stary Pan przyciągnął żonę do siebie i objął w pól.

— Ot, serce moje, zawsze taka sama O całym świecie myślisz, tylko nie o sobie. Napisz listek, napisz. Ale ja myślę, że jeszcze Andrzej.

No, powiadam tobie, przyjdzie koza do wozu. Niech tylko potęśni trochę za Marychną, to i zmieni. Cóż do diabła! Dziewczyna jak złoto! Szczęście durniowi samo w ręce lezie, a on nie. Wiesz co, Oleńko? A taki ja z nim pogadam.

Ale nie pogadał Stary Pan z Andrzejem, bo go następnego dnia jakoś nie spotkał, a na trzeci dzień istotnie wyjechał do swojej Michałowszczyzny. Po- stanowił więc, że pogada z uparciuchem po powrocie, a powrót obiecał za tydzień. Chodziło przecież tylko o rozejście się w sytuacji.

Andrzej nie pokazywał się nigdzie w ciągu tygodnia, który nastąpił po zerwaniu z Marychną. Zdawało by się, że zapadł się pod ziemię.

Henryś Wojszwillo nie mógł go spotkać na schodach, a obiecywał sobie, że jeśli spotka, rozpocznie z nim rozmowę o Marychnie. Nachodziły go czasem myśli, by nie czekając tego przypadku, pójść na samą górę i zapukać do drzwi przyjaciela. Ale wnet odsuwał ten zamiar, jako niedelikatny. Andrzej mógłby się zdziwić i spytać, co mu do tego? Miałby zupełne prawo. Któż widział wtrącać się pomiędzy zakochanych? Niech już Marychna sama dochodzi do ładu z tym dzikusiem. A jeżeli nie dojdzie?... To także nie dramat. Z innym byłoby może lepiej. Hen-

rys nie śmiał jeszcze wymówić sam przed sobą imienia „tego innego”, ale łopotała w nim błękitnymi skrzydłami jakaś podświadoma nadzieja.

— Pokłócił się, to się i pogodzą, — wmawiał sam w siebie, by jednocześnie uspokoić sumienie i zagłuszyć tę dziwną nadzieję, do której za nie w świecie nie przyznałby się nikomu.

Ale krótkie, oschłe, a gorzkim załam nabrzmiałe odezwanie się Marychny przekonały go niebawem, że z tem pogodzeniem się będzie trudniej. Klął i martwił się, ale tem mocniej postanawiał sobie nie kłaść palca pomiędzy drzwi.

Tymczasem na Marychnę groźnie i nieubłaganie nasuwał się termin złożenia referatu. Wiedziała o tem bardzo dobrze, ale nie mogła przełamać w sobie wewnętrznego bezwładu. Na wykładach myślała o swojej biedzie. Układała sobie jakieś rozmowy z Andrzejem, przekonywujące, sugestywne, takie, że musiał, w ten sposób zagadnięty, ustąpić ze swego nieprzejednanego stanowiska. Wyobrażała sobie jak jej odpowiada, jak to jego twarz skrzepnięta w kamienną maskę, mięknie, ciepłuje, ożywa pod wpływem jej głosu i uśmiechu. Wyobrażała to sobie tak żywo, że zaczynała się uśmiechać naprawdę i patrzyła przed siebie nieprzytomnie, świetlistymi oczyma, aż jakaś litościwa koleżanka trąciła ją i przywołała do rzeczywistości.

(D. c. n.)

Redakcja i Administracja Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynne od godz. 9—3 popoł. Naczelnik redaktor przyjmuje od 2—3 popoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administrator przyjmuje od 9—2 popoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 popoł. i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 80.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petiowy) kronika rekl.—nadawane—30 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Zagraniczne 50% drożej. Układ ogłoszeń 5-cio letni, na stronie IV 8-mio letni. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.